

CYKL ZAJĘĆ Z „HOBBITA” J.R.R. TOLKIENA

Proponowany tutaj cykl zajęć z „Hobbita” jest efektem mojej kilkuletniej pracy dydaktycznej z dziećmi i młodzieżą. Może być zrealizowany w gimnazjum na profilu rozszerzonym, lub na zajęciach dodatkowych. Składa się z dziewięciu ramowych scenariuszy lekcji, do których dołączam sprawdzian dostosowany do cyklu oraz propozycje tematów prac pisemnych. Dodatkowo zamieszczam propozycje imprez oraz zajęć ponadplanowych, które można przeprowadzić niezależnie od całości: na lekcji języka polskiego, kółku polonistycznym, lekcji bibliotecznej, czy nawet na godzinie wychowawczej. Podane poniżej scenariusze można skrócić i przystosować do profilu ogólnego. Dodatkowo załączam również test czytania ze zrozumieniem oparty na fragmencie z „Hobbita” wraz z kryteriami oceniania.

XVI. MUZYKA AINURÓW – KABARET W WYKONANIU KÓŁKA FILOLOGICZNEGO

Oto scenariusz kabaretu w wykonaniu uczniów z kółka filologicznego. Scenariusz powstał według ich pomysłu i ma charakter artystycznej parodii ☺.

Na scenę dostojnie wchodzi Eru, staje dumnie, podnosi ręce do góry i patrzy się na wszystkich majestatycznie.

Eru:

Ja jestem Eru Jedyny, to ja jestem panem świata.

Narrator:

Na początku był Eru, Jedyny, którego na obszarze Ardy nazywają Iiluvtaem. On to powołał do życia Ainurów, Istoty Święte, zrodzone z Jego myśli. Ci byli z nim wcześniej, niż powstało wszystko inne.

Na scenę wchodzi kolejno Ainurowie, każdy z imieniem wypisanym na dużej plakietce przypiętej do stroju:

Manwë
Varda
Ulmo
Aulë
Yavanna
Oromë
Nienna
Mandos
Vairë
Tulkas
Lórien
Nessa
Estë
Vána

Ainurowie przechadzają się po scenie i skłaniają głowy przed Eru, który nadal stoi z podniesionymi w górę rękoma.

Eru:

Moi kochani Ainurowie, Nie słyszę waszych pieśni...Co się dzieje? Wszak mieliśmy dzisiaj stwarzać świat. Ćwiczyliście przecież przez długi czas...

Tulkas:

O Eru Jedyny, przygotowaliśmy się długo, ale nie czujemy się jeszcze dość pewni, by dać ostateczny koncert. Za mało prób... Poza tym, jak śpiewaliśmy swoje pieśni, to Melkor nam przeszkadzał. Zawsze śpiewał inne słowa lub na inną melodię. To nas myliło.

Eru:

Oj, kochani moi. Melkor niech się schowa. Wydaje mu się, że zawsze układa mądrzejsze słowa niż ja. Zresztą, nie będzie nam dzisiaj przeszkadzał. Biega po wielkiej pustce i szuka Niezniszczalnego Płomienia.

Nienna:

Eru kochany! Przecwiczmy więc nasze piosenki, póki tego łobuza nie ma!

Eru:

Dobrze, mili moi. Zatem będę podchodził do was, do każdego po kolei, moje dzieci. Będę was uczył, jak macie śpiewać...

Valarowie ustawiają się w szeregu w kolejności jak przyszli Manwë, Varda, Ulmo, Aulë, Yavanna, Oromë, Nienna, Mandos, Vairë, Tulkas, Lórien, Nessa, Estë, Vána. Eru podchodzi do każdego z osobna, podając temat muzyczny. Nuci słowa piosenki, które Ainur powtarza.

Eru (podchodząc do Manwego)

Było morze.... śpiewaj, Manwe!

Manwe:

Było morze...

Eru (podchodząc do Vardy)

W morzu kołek... śpiewaj, Vardo!

Varda:

W morzu kołek...

Eru (podchodząc do Ulma):

A na kołku był wierzchołek.. ! Śpiewaj, Ulmo!

Ulmo (posłusznie)

A na kołku był wierzchołek...!

Eru (podchodząc do Aulego)

Na wierzchołku... Śpiewaj, Aule!

Aule:

Na wierzchołku...

Eru (podchodząc do Yavanny):

Siedział zając... Śpiewaj, Yavanno!

Yavanna:

Siedział zając...

Eru (podchodząc do Oromeo):

I nogami wywijając śpiewał tak.

Orome:

I nogami wymachując.... eeee, za trudne, coś prostszego, proszę cię, Eru!

Eru:

Oj, Orome, Orome, skup się! Powtarzam jeszcze raz: I nogami wywijając śpiewał tak.

Orome:

I nogami wywijając śpiewał tak.

Eru:

No widzisz, jak chcesz, to potrafisz

Orome:

Uhm...

Eru:

Co myślicie o tej piosence, moje dzieci?

Ainurowie chórem:

Jest wspaniała, o Eru! Olśniewa nas jej piękno!

Valarowie kłaniają się Eru do ziemi, a Iluvatar stoi dumny i uśmiechnięty.

Eru:

Ale to jeszcze nie koniec, moje dzieci. Nienna, teraz twoja kolej!

Podchodzi do Nienny, która już stoi z otwartą, gotową do śpiewania buzią.

Nagle na scenę wpada Melkor, zdyszany, zły. Z wściekłości wymachuje rękami. Popycha Ainurów, prowokując ich do bójki. Ci jednak stoją spokojnie, nie podejmują wyzwania.

Melkor:

Co słabeusze, bawicie się beze mnie? Dlaczego? A wiem... To twoja sprawka Eru, boisz się, że skrytykuję twoje piosenki.

Eru:

Skąd on się tutaj wziął?

Ainurowie wzruszają ramionami patrząc jeden na drugiego. Melkor się śmieje.

Melkor:

A tak, Eru. Zaniepokoiła mnie cisza tak niecodzienna. Zazwyczaj słyhać szepty, mruzcane pod nosem piosenki. Aż tu nagle nic. Cisza. Nastawiłem więc uszu i przybiegłem w te strony, jak tylko usłyszałem fałszowanie Oromeo. Ponadto nie znalazłem Niezniszczalnego Płomienia. Schowałeś go gdzieś za pazuchą!

Orome (idąc do Melkora z zaciśniętymi pięściami):

Melkorze, przeginasz

Eru (stając między Oromem i Melkorem):

Dosyć!!! Melkorze, jak już musisz być, to stań sobie na końcu kolejki. Zaraz podam ci jakiś temat do wyśpiewania.

Melkor:

Na końcu kolejki? Nie! Ja, Melkor, na końcu kolejki? Zbyt nisko mnie cenisz. Stanę tutaj (wpycha się przed Nienną, która bezsilnie go przepuszcza).

Eru:

No dobrze, dla świętego spokoju się zgodzę... Moi kochani Ainurowie, nie miejcie za złe Melkorkowi, że się wepchał w sam środek kolejki, ale jest w gorącej wodzie kąpany... No tak... ale na czym to stanęliśmy? A tak. Śpiewaliśmy piosenkę. Tylko nie wiem, gdzie skończyliśmy. Moje dzieci. Odśpiewajcie każdy swoją wersję:

Manwe:

Było morze...

Varda:

W morzu kołek...

Ulmo:

A na kołku był wierzchołek.

Aule:

Na wierzchołku

Yavanna:

Siedział zając

Orome:

I nogami wymach..... wywijając śpiewał tak.

Eru:

Dobrze, śpiewamy, zatem dalej

podchodzi do Melkora

Łysy ojciec, łysa matka... Śpiewaj, Melkorze.

Melkor:

Moje nogi pachną cudnie...

Eru:

Melkorze, wszak mówiłem: Łysy ojciec, łysa matka...

Melkor:

Kiedy mi się to nie podoba. Wolę: Moje nogi pachną cudnie...

Eru:

Ale ma być „Łysy ojciec, łysa matka”! przemyśl swoje postępowanie, Melkorze, ja zaś dobrnę z piosenką do końca. Gdy wrócę na powrót do ciebie, mam nadzieję, że będziesz skruszony.

Melkor:

Niedoczekanie!

Eru (podchodząc do Nienny):

Łysy sąsiad i sąsiadka... Powtórz, Nienna!

Nienna:

Łysy...

Melkor (przerywając Niennie):

Rano, wieczór i w południe...

Eru:

Melkorze, opamiętaj się!

Melkor:

Niedoczekanie!

Eru (podchodząc do Mandosa)

I ja także łysy byłem... Powtórz, Mandosie!

Mandos:

I ja....

Melkor (przerywając Bandosowi):

A najbardziej cuchną latem

Eru:

Melkorze, opamiętaj się!

Melkor:

Niedoczekanie!

Eru (podchodząc do Vaire)

I się z łysą ożeniłem sialala... Powtórz, Vaire!

Vaire:

I się...

Melkor:

Zajeżdżają aromatem zgniłych róż.

Eru:

Melkorze, opamiętaj się!

Melkor:

Niedoczekanie.

Eru (podchodząc do Tukasa):

Łysy ksiądz nam błogosławił... Powtórz Tulkasie!

Tulkas:

Łysy ksiądz....

Melkor:

Gdy powąchasz jedną nogę...

Eru:

Melkorze, opamiętaj się!

Melkor:

Niedoczekanie!

Eru (podchodząc do Lóriena)

Łysy organista grał... Powtórz, Lorienie!

Lorien:

Łysy...

Melkor (przerywając Lorienowi):

To upadniesz na podłogę...

Eru:

Melkorze, opamiętaj się!

Melkor:

Niedoczekanie!

Eru (podchodząc do Nessay):

A po roku coś przybyło... Nessa, powtórz!

Nessa:

A po roku...

Melkor (przerywając Niennie):

Gdy powąchasz obie nogi...

Eru:

Melkorze, opamiętaj się!

Melkor:

Niedoczekanie!

Eru (podchodząc do Este):

I to także, łyse było, sialala... Powtórz Este!

Este:

I to także...

Melkor (przerywając Este):

To nie wstaniesz z tej podłogi, sialala!

Eru:

Melkorze, przegiąłeś! Nie mam już do ciebie cierpliwości. Wystarczy na dzisiaj powtórki. Vana, weźmiesz kwestię Melkora, pamiętasz, co miał śpiewać?

Vana:

Tak: Łysy ojciec, łysa matka....

Eru:

Tak, Vano, bardzo dobrze.

zwracając się do wszystkich Ainurów:

Moje dzieci, nie ma co dłużej ćwiczyć, Melkor będzie nam przeszkadzał.
Spróbujmy teraz zaśpiewać naszą pieśń.

Ainurowie ustawiają się w równym rzędku i przykładając rękę do piersi, śpiewają. Gdy zaczyna śpiewać Vana, włącza się Melkor, złośliwie fałszując.

Manwë Było morze

Varda W morzu kołek

Ulmo A na kołku był wierzchołek

Aulë Na wierzchołku

Yavanna Siedział zając

Oromë I nogami wywijając śpiewał tak:

Vána Łysy ojciec, łysa matka

Melkor: Moje nogi pachną cudnie

Nienna Łysy sąsiad i sąsiadka

Rano wieczór i w południe

Mandos I ja także łysy byłem

A najbardziej śmierdzą latem

Vairë I się z łysą ożeniłem, sialala!

Zajeżdżają aromatem zgniłych róż

Tulkas Łysy ksiądz nam błogosławił

Gdy powąchasz jedną nogę

Lórien Łysy organista grał

To upadniesz na podłogę

Nessa A po roku coś przybyło

Gdy powąchasz obie nogi

Estë I to także łyse było, sialala..

To nie wstaniesz z tej podłogi, sialala

Eru:

Melkorze, Melkorze, cóżeś ty narobił?

Narrator:

I tak oto, obok pięknego świata stworzonego z zamysłu Iluvatara, pełnego dobrych i uczciwych stworzeń, powstało również to, co wyśpiewał Melkor: wszelki brud, smród i związane z nimi zło. I tak jest do dzisiaj....

Wszyscy aktorzy kłaniają się i schodzą ze sceny.

MATERIAŁY:

BIBLIOGRAFIA PODMIOTOWA:

J.R.R. Tolkien, *Hobbit, czyli tam i z powrotem*, tłum. M. Skibniewska, Iskry, W-wa 1997.

BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTOWA:

R. Foster, *Encyklopedia Śródziemia*, Amber, W-wa 1998.

J. Carpenter, *Wizjoner i marzyciel*, Alfa, W-wa 1997. – Biografia pisarza (może być również inna pozycja biograficzna dotycząca Tolkiena) – z tej pozycji pochodzi biografia przygotowana przez nauczyciela.

A. Kubala, *Przewodnik po nazwach miejscowych Śródziemia*, Amber, W-wa

J.R.R. Tolkien, *Władca Pierścieni*, tłum. M. Skibniewska, wyd. Muza, W-wa 2002.

J.R.R. Tolkien, *Silmarillion*, tłum. M. Skibniewska, wyd. Amber, W-wa 2007.

J.R.R. Tolkien, *Niedokończone opowieści*, wyd. Amber, W-wa 2007.

K.W. Fonstad, *Atlas Śródziemia*, Amber, W-wa 2007.

D. Day, *Pierścień Tolkiena*, Amber, W-wa 1997.

MATERIAŁY DODATKOWE:

Rekwizyty (elementy stroju, fajka, mapy, itd...) (wymienione są każdorazowo w „Uwagach”)

UWAGA: Każdorazowo nauczyciel informuje uczniów, jaki będzie temat kolejnych zajęć, by ci mogli się przygotować. Standardowym zadaniem domowym jest zebranie przez uczniów informacji potrzebnych do przeprowadzenia zajęć. Nie wystarczy, że nauczyciel będzie przygotowany. Wymagane jest również, by uczniowie orientowali się w omawianym temacie. Wówczas lepiej przyswoją sobie wiadomości i bardziej docenią powieść Tolkiena.